

Rozważania: 31 grudnia

Rozważanie na 31 grudnia.
Proponowane tematy to: Koniec roku, okazja, aby dokonać podsumowania; Zanosić Panu Jezusowi, to kim jesteśmy; Dziękuję, przepraszam, pomagaj mi bardziej!

- Koniec roku, okazja, aby dokonać podsumowania;
- Zanosić Panu Jezusowi, to kim jesteśmy;
- Dziękuję, przepraszam, pomagaj mi bardziej!

PROLOG Ewangelii według św. Jana, który słyszymy dziś podczas Mszy świętej jest jakby podsumowaniem Bożego Narodzenia. Mówi nam, że podczas gdy jedni przyjmują Syna Bożego i przekształcają się w przybrane dzieci, inni odrzucają Go i pozostają w ciemnościach. Dziś, ostatniego dnia roku, chcemy zanieść całe nasze życie przed to nowonarodzone Dzieciątko, naszego Zbawiciela. To dobry moment, aby podsumować ten rok i przede wszystkim, aby podziękować Bogu, za to, że chciał towarzyszyć nam w każdej chwili.

Każdy mijający rok przybliżył nas ku niebu. Możemy prosić Ducha Świętego, aby oświecił nas, aby podjąć rachunek sumienia całości tego czasu, który minął i który przybliżył nas do Boga. Mogliśmy wzrastać, jak Pan Jezus, «w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi» (Łk 2, 52). Kolejny rok, w

którym Pan, w tym ostatnim dniu, chce każdemu z nas powiedzieć te słowa z Ewangelii: «Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!» (Mt 25,21).

Tego właśnie chcielibyśmy dzisiaj: spędzić nasze dni w Betlejem, z Panem Jezusem, Maryją i Józefem, aby popatrzeć na nasze życie z perspektywy Boga; wejść w Jego uczucia, w Jego myśli i w Jego wolę, i w ten sposób napełnić nasze serce wdzięcznością bez granic. Pragniemy móc powiedzieć, słowami Ewangelii mszalnej, że «A Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas. I oglądaliśmy Jego chwałę, chwałę, jaką Jednorodzony otrzymuje od Ojca, pełen łaski i prawdy. (...) Z Jego pełności wszyscyśmy otrzymali - łaskę po łasce» (J 1,14.16).

«A SŁOWO stało się ciałem i zamieszkało wśród nas» (Jn 1,14). Chcemy zbliżyć się do stajenki tak jak zrobili to pasterze, z sercem oddanym wobec cudu, który mieli przed oczami: «Zbliźmy się do Boga, który staje się bliskim, zatrzymajmy się, by spojrzeć na żłóbek, wyobraźmy sobie narodziny Jezusa: światłość i pokój, najwyższe ubóstwo i odrzucenie. Wejdźmy w prawdziwe Boże Narodzenie wraz z pasterzami, zanieśmy do Jezusa, to czym jesteśmy, nasze marginalizacje, nasze nie zagojone rany, nasze grzechy. W ten sposób zasmakujemy w Jezusie prawdziwego ducha Bożego Narodzenia: piękno bycia kochanymi przez Boga. Wraz z Maryją i Józefem jesteśmy przed żłóbkiem Jezusa, który rodzi się jako chleb dla mojego życia. Kontemplując Jego pokorną i nieskończoną miłość, powiedzmy Mu po prostu „dziękuję”: dziękuję, ponieważ uczyniłeś to wszystko *dla mnie*»^[1].

Tak jak pasterze, chcemy zanieść dziś do Betlejem wszystko to, kim jesteśmy: wszystko co zrobiliśmy i zaniedbaliśmy w tym kończącym się roku. Na pewno będzie wiele rzeczy dobrych, a także takich, które takimi nie są. Być może przybliżyliśmy się trochę do Boga, chociaż w sposób, który trudno zmierzyć. W każdym razie, jesteśmy pewni, że «Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra» (Rz 8,28). Dlatego napełniamy się wdzięcznością. Bóg troszczył się o nas; był z nami i towarzyszył nam. *Te Deum laudamus*. Ciebie, Boga, wysławiamy. Uwielbiamy Cię, Panie, z głębi naszej duszy, dziękujemy ci, ponieważ jesteś dobry. I każdego dnia błogosławimy Cię. I wychwalamy twoje imię na wieki wieków^[2].

«DZIĘKUJĘ, przepraszam, pomagaj mi bardziej!». Być może ten akt strzelisty, który powtarzał błogosławiony Álvaro del Portillo, może posłużyć nam dziś, aby ukierunkować nasz wewnętrzny dialog z Panem Jezusem. Święty Augustyn zalecał postawę stałej wdzięczności, jako najlepszy sposób życia: «Coż lepszego możemy chować w sercu, wypowiadać naszymi ustami, napisać piórem, niż te słowa, „Dzięki Bogu”? Nie ma nic, co można by powiedzieć z większą zwięzłością, ani usłyszeć z większą radością, ani czuć z większą podniosłością, ani uczynić z większym pożytkiem»^[3].

«Dzisiaj jest właściwy dzień, aby zbliżyć się do tabernakulum, do szopki, do żłóbka, aby podziękować. Przyjmujemy dar, którym jest dla nas Jezus, aby następnie *stać się darem*, jak Jezus. Stawanie się darem nadaje życiu sens. I jest to najlepszy sposób na przemienienie świata: my się

zmieniamy, zmienia się Kościół,
zmienia się historia, kiedy nie
chcemy zmieniać innych, ale
zaczynamy od samych siebie, czyniąc
dar z naszego życia»^[4]. Tyle
prezentów od Boga, tyle darów, tyle
powodów, aby uczynić z naszego
życia dar... i poprzez kontrast,
widzimy także w naszym życiu brak
odpowiedzi. Możemy połączyć nasze
dziękczynienie z prośbą o
przebaczenie, za momenty, w
których nie byliśmy hojni albo za tyle
okazji w których byliśmy po prostu
rozproszeni. Wiemy, że jeśli
napełnimy się dobrymi pragnieniami
nigdy nie zabraknie nam Jego łaski,
ponieważ «wszystkim tym (...),
którzy Je przyjęli, dało moc, aby się
stali dziećmi Bożymi» (J 1,12).

Dobrym celem na ten
rozpoczynający się rok może być
pozwolenie, aby Bóg bardziej nam
pomagał. Nie chcemy robić rzeczy
sami. Być może kończący się rok był

świadkiem wielu naszych prób, aby
liczyć jedynie na nasze siły i
przekonaliśmy się, że ta formuła nie
działa. «Dziękuję, przepraszam,
pomagaj mi! W tych słowach wyraża
się napięcie życia skupionego na
Bogu. Kogoś, kto został dotknięty
największą Miłością i żyje całkowicie
dla tej miłości»^[5]. Z pomocą Maryi,
naszej matki, głęboko pragniemy w
ciągu tego roku, który się
rozpoczyna, oprzeć się coraz bardziej
na łasce jej Syna.

^[1] Franciszek, *Homilia*, 24 grudnia
2016 r.

^[2] Por. Hymn *Te Deum* (Ciebie, Boga,
wysławiamy).

^[3] Św. Augustyn, *List* 72.

^[4] Franciszek, *Homilia*, 24 grudnia
2019 r.

^[5] Franciszek, *List z okazji
beatyfikacji Álvaro del Portillo*, 16
kwietnia 2014 r.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-31-grudnia/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-31-grudnia/)
(18-03-2026)